

Piekło pocztowe. Terry Pratchett

2014-11-28



Czyli „ludzie listy piszą zwykłe, polecane”.

Moist von Lipwig (Richard Coyle), albo Albert Spangler, albo Ethel Snake, albo Mundo Smith czy też Edwin Streep to oszust i fałszerz. Jak sam mówi sprzedaje ludziom marzenia. Diament za ułamek wartości, co z tego że chwilę po wyjściu szczęśliwy nowy właściciel zostaje z kawałkiem szkła w ręku? Proszę bardzo. Moist oszukuje, okłamuje, doprowadza banki do bankructwa. Nie stosuje przemocy, to nie w jego stylu. W końcu jednak trafia w ręce sprawiedliwości. Próbuje ucieczki, ale bezskutecznie, rankiem ma zawisnąć. Kat skrupulatnie wykonuje powierzone mu obowiązki i pod Moistem otwiera się zapadnia. I wtedy pojawia się anioł...

Anioł nazywa się Lord Havelock Vetinari (Charles Dance) i jest Patrycjuszem Ankh-Morpork. Moist dostaje drugą szansę, a nawet wybór. Lord Vetinari jest niezadowolony z działania sekarów – bardzo często nie działają, a cena za przesyłane nimi wiadomości ciągle rośnie. Patrycjusz postanowił wznowić działanie Urzędu Pocztowego Ankh-Mormork. Jako naczelnego poczmistrza widzi Moista. Moist ma jednak wybór. Może po prostu przejść przez drzwi, co prawda za drzwiami jest tylko wielka jama w ziemi, ale wybór jest.

Moist decyduje się na przyjęcie stanowiska i... ucieka z miasta. Lord Havelock pomyślał jednak o tym i przydzielił Moistowi kuratora, Pana Pompę (Marnix Van Den Broeke). Pan Pompa jest bardzo obowiązkowy i zawsze wywiązuje się z powierzonych mu zadań, taką ma naturę. W sumie jaką inną naturę może mieć Golem? Golem sprowadza uciekiniera z powrotem do Ankh-Morpork i Moist von Lipwig zaczyna pracę w Urzędzie Pocztowym.

Co ciekawe, pomimo że listy od dawna nie są dostarczane, Urząd ma swoją załogę! Młodszego Listonosza Tollivera Groata (Andrew Sachs) – sympatycznego, ledwo się trzymającego na nogach

dziadka, oraz praktykanta, miłośnika szpilek Stanleya Howlera (Ian Bonar).

Sama poczta wygląda koszmarnie, niedoreczone przesyłki piętrzą się wszędzie, w holu, na schodach, w gabinecie poczmistrza. Są wszędzie. Nie będzie łatwo ponownie uruchomić całą ta maszynę...

Moist ma też przeciwnika – właściciela firmy sekatorowej Reachera Gilta (David Suchet). Ten jednooki, przypominający pirata, człowiek to bezwzględny biznesmen, nie interesuje go działanie firmy, los pracowników, firma ma ZARABIAĆ. Jak zyski maleją, podnosimy ceny. Jak ktoś mu przeszkadza, spotyka go wypadek... Gilt nawet dyskutuje z Lordem Vetinari!

Moist powinien spotkać też (być może) kobietę swojego życia. Spotyka więc Adorę Belle Dearheart (Claire Foy). Zajmuje się ona prowadzeniem Powiernictwa Golemów, firmy czy może organizacji, która na celu ma wyzwolenie, czy też wykupienie pozostałych golemów. Wolne golemu pracują, a swoje pensje przeznaczają na wykup pozostałych współbraci i na utrzymanie Adory.

Adora to bardzo mocna osobowość, pali papierosy, ubiera się cała na czarno. Na dzień dobry strzela do Moista. Sprawia wrażenie bardzo nieprzyjemniej osoby.

W środku tego wszystkiego jest Moist von Lipwig, czy uda mu się uruchomić pocztę, czy też anioł odwróci się od niego?

Film różni się nieco od książki, ale to zwyczajowe. W książce więcej się dzieje, jest wiele dodatkowych wątków, jest też trzeci członek załogi poczty, - kot. Film to natomiast przepiękne zdjęcia, obłędne oświetlenie – jest bardzo plastyczne, i jeszcze lepsza scenografia. Poczta to ruina – ściany odrapane, puste framugi od drzwi, listy wszędzie. Scenografia zrobiła na mnie wielkie wrażenie.

Jednak to zdecydowanie aktorzy nad tym wszystkim górują. Richard Coyle to idealny Moist, przeciętna nie do zapamiętania twarz, sympatyczny, potrafi przemawiać i namówiłby (prawie) każdego do wszystkiego. Claire Foy jako Adora ma minę jakby zjadła przed zdjęciami kilogram cytryn, choć potrafi uśmiechać się ślicznie. Przy „[Kolorze Magii](#)”, napisałem że Vetinari jest prawie idealny, właśnie tu, w Piekło Pocztownym jest taki jak być powinien, szczupły, wysoki, elegancki, lecz skromny, wyniosły, bardzo spokojny, a przy tym bardzo, ale to bardzo władczy. Genialnie zagrany.

Reszta przewijających się bohaterów jest na tyle charakterystyczna, że na pierwszy rzut oka widać kim oni są – wystarczy tylko znać powieści z cyklu Świat Dysku.

W filmie spodobał mi się wstęp, nazwiska aktorów i osób z załogi pokazane są jako elementy przekazu sekatorowego. Pomysłowe i ciekawie zrealizowane.

Fanom twórczości Terrego Pratchetta polecać nie muszę, ani filmu, ani książki. Pozostałym jak najbardziej tak, najlepiej najpierw przeczytać wszystkie powieści, a później usiąść i napawać się uczą dla oczu, filmem „**Piekło Pocztowne**”.

Tytuł polski: Piekło pocztowe.

Tytuł oryginalny: Going Postal

Reżyseria: Jon Jones

Richard Coyle jako Moist von Lipwig
David Suchet jako Reacher Gilt
Charles Dance jako patrycjusz Havelock Vetinari
Claire Foy jako Adora Belle Dearheart
Marnix Van Den Broeke jako pan Pompa
Steve Pemberton jako Drumknott
Andrew Sachs jako Tolliver Groat
Tamsin Greig jako panna Cripslock
Ingrid Bolsø Berdal jako sierżant Angua
Adrian Schiller jako pan Gryle
Ian Bonar jako Stanley Howler
Madhav Sharma jako Horsefry
Timothy West jako Mustrum Ridcully
Terry Pratchett jako listonosz

Artur Wszyński